



INFORMATOR NIEZRZESZONYCH KOLEKCJONERÓW AMUNICJI STRZELECKIEJ

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

1/2006 (3)

Acta Militaria – to w okresie cesarstwa rzymskiego księgi służbowe (rejestry), w których skrupulatnie zapisywano aktualną liczbę ludzi pod bronią, na urlopiach oraz notowano pobory legionistów.

KONTAKT:
e-mail: acta_militaria@wp.pl

Piotr J. Bochyński

Prawo do posiadania amunicji strzeleckiej w celach kolekcjonerskich

Na obecną chwilę kwestia posiadania amunicji strzeleckiej do celów kolekcjonerskich nie została w ogóle poruszona i omawiana. Do tej pory, działania skupiały się na podobnych problemach ukierunkowanych wyłącznie w stronę broni strzeleckiej.

Bazując na stwierdzeniu zawartym w tytule na początek należałoby najpierw zdefiniować pojęcie samej amunicji strzeleckiej, a następnie dokonać prawnej interpretacji jej definicji. Poniżej przedstawiam ogólną definicję amunicji strzeleckiej:

Naboje i pociski (granaty) przeznaczone do użycia w broni strzeleckiej. Większość amunicji strzeleckiej stanowią zespolone naboje stosowane do użycia w rewolwerach (naboje rewolwerowe), pistoletach i pistoletach maszynowych (naboje pistoletowe), karabinkach, karabinkach maszynowych (naboje pośrednie), karabinach, ręcznych, ciężkich i uniwersalnych karabinach maszynowych (naboje karabinowe) oraz wielkokalibrowych karabinach maszynowych (naboje wielkokalibrowe). Do amunicji strzeleckiej zaliczane są także strzeleckie pociski raketowe wystrzeliwane za pomocą broni strzeleckiej (pistoletu lub karabinu), granaty nasadkowe, granaty do ręcznych granatników bezodrzutowych i raketowych oraz granaty ręczne. Amunicję strzelecką można dzielić ze względu na przeznaczenie oraz ze względu na rodzaj zastosowanych w niej pocisków.

Na szczęście lub nie dla kolekcjonerów obowiązujące przepisy prawne w tym zakresie opierające się na przepisach ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. z 1999, nr 53, poz.549) z późniejszymi zmianami oraz aktach wykonawczych jak między innymi w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 marca 2000 r., w sprawie rodzajów szczególnie niebezpiecznych broni i amunicji oraz rodzajów broni odpowiadającej celom, w których może być wydane pozwolenie na broń (Dz.U. z 200 r. nr 19, poz.240) oraz rozporządzenie z dnia 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowywania, noszenia i ewidencjonowania broni i amunicji (Dz.U. Nr 27, poz.343), definiują jednoznacznie, co jest amunicją w myśl wymienionych powyżej przepisów.

Przytoczmy najbardziej istotne w tym momencie fragmenty ustawy o broni i amunicji dotyczące właśnie amunicji strzeleckiej.

Art.4 ust.2 Ilekroć w ustawie jest mowa o amunicji, należy przez to rozumieć amunicję do broni palnej.

Art.4 ust.3 W rozumieniu ustawy amunicją są naboje scalone i naboje ślepe przeznaczone do strzelania z broni palnej.

Art.5 ust.1 Gotowe lub obrobione istotne części broni lub amunicji uważa się za broń lub amunicję.

Art.5 ust.3 Istotnymi częściami amunicji są: pociski wypełnione materiałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obezwładniającymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego.

Wprowadzanie, zatem nowego pojęcia, jakim by mogło być określenie „amunicja pozbawiona cech użyteczności” jak w przypadku broni, według opinii specjalistów mija się z celem, gdyż w świetle ustawy albo coś jest amunicją albo nią nie jest i niema problemu z ustaleniem czy posiadane egzemplarze amunicji w kolekcji stoją w zgodności z prawem.

Według tych przepisów amunicja stanowi nierozdzielalną całość z bronią i nie można się na ich podstawie starać o pozwolenie na wyłączne posiadanie amunicji (bez pozwolenia na broń), nawet w celach kolekcjonerskich.

Z przytoczonych definicji można określić, że w myśl ustawy amunicja strzelecka to:

- naboje scalone
- naboje ślepe
- naboje do broni gazowej zawierające chemiczne substancje obezwładniające
- pociski typu: smugowe
 - zapalające
 - przeciwpancerno-zapalające
 - przeciwpancerno-zapalające- smugowe
 - wskaźnikowe
 - odłamkowa (wybuchowa)
- spłonki inicjujące (zawierające masę zapłonową)
- materiał miotający

Wymienione powyżej przedmioty i elementy amunicji nie mają prawa znajdować się w naszych rękach, niestety według tych przepisów posiadanie w kolekcji amunicji bezłuskowej jest również niemożliwe, czego tłumaczyć chyba nie trzeba, dlaczego?.

Należy pamiętać również o tym, że nawet jeśli już jesteśmy szczęśliwymi posiadaczami pozwolenie na broń i możemy legalnie nabywać amunicję strzelecką to niestety i tak spotkamy się z ograniczeniami w doborze eksponatów do naszej kolekcji.

- pierwsze wynika z tego, że będziemy mogli posiadać tylko amunicję w kalibrze, na którą opiewa pozwolenie na posiadanie broni.
- drugie natomiast związane jest to z Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 marca 2000 r. wynika to z zapisu w Ustawie o broni i amunicji gdzie jest mowa o tym, że nie wydaje się pozwolenia na broń (i amunicję) szczególnie niebezpieczną (Art.10 ust.2).

§2. Amunicją szczególnie niebezpieczną są:

- 1) amunicja z pociskami wypełnionymi materiałami wybuchowymi, zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu,
- 2) pociski do amunicji, o której mowa w pkt. 1,
- 3) amunicja z pociskami pełnopłaszczowymi zawierającymi rdzeń wykonany z materiału twardszego niż stop ołowiu,
- 4) amunicja z pociskami podkalibrowymi, z płaszczem lub elementem wiodącym wykonanym z tworzyw sztucznych, z wyłączeniem amunicji przeznaczonej do strzelania z broni gładkolufowej,
- 5) amunicja pistoletowa i rewolwerowa z pociskami półpłaszczowymi i rdzeniem konstrukcyjnie przystosowanym do rozrywania się po osiągnięciu przeszkody,
- 6) amunicja wytworzona niefabrycznie, w tym także taka, do której wykorzystywane są fabrycznie nowe elementy amunicji, z wyłączeniem amunicji wytwarzanej na własny użytek przez osoby posiadające pozwolenie na broń myśliwską lub sportową.

Pomimo tych wszystkich ograniczeń i zakazów istnieje możliwość kolekcjonowania amunicji strzeleckiej w postaci:

- wszelkiego rodzaju łusek (przy założeniu zbitcia spłonki – dezaktywacja masy zapłonowej), które nie są istotną częścią amunicji,
- amunicji szkolnej przeznaczonej do nauki budowy i eksploatacji amunicji oraz nauki obsługi broni,
- pociski różnego rodzaju, które nie zostały wymienione powyżej,
- amunicja wkładkowa (wkładki redukujące, zmieniające kaliber lub typ stosowanej amunicji).
- amunicja okazowa

Jeśli pozbawimy amunicja scaloną lub ślepa, ładunku miotającego oraz unieszkodliwimy spłonkę zapalającą, doprowadzimy do jej dysfunkcji, nie będzie ona już amunicją w rozumieniu ustawy, wobec czego będziemy mogli ją również legalnie posiadać w kolekcji.

Sporną kwestią pozostaje jak dezaktywować taką amunicję. Najlepszym rozwiązaniem byłoby właśnie zbitcie spłonki i przewiercenie łuski, które w sposób wizualny jednoznacznie by świadczyło o jej przeznaczeniu do celów kolekcjonerskich.

Nikt oczywiście nie może nam nakazać tego odgórnie, bo nie istnieją w tym zakresie żadne rozporządzenia i regulacje prawne i możemy oczywiście posiadać nabój z nieprzewierconą łuską i zdezaktywowaną spłonką w sposób chemiczny (bez jej zbitcia). Niestety kolekcjoner jest wtedy narażony na znaczne nieprzyjemności związane z potwierdzeniem tego faktu przez organa policyjne. Można również podać tu przykłady, w których jest spełniony tylko jeden warunek wymieniony na początku:

- nieprzewiercona łuska, zbita spłonka – podejrzenie o niewypał (w łusce może znajdować się nadal materiał miotający),
- przewiercona łuska, nie zbita spłonka – podejrzenie o posiadanie istotnego elementu amunicji, jakim jest właśnie spłonka.

Wynika to z faktu, że jedynie specjalista z laboratorium kryminalistycznego może dokonać oceny takiej amunicji, zwykły funkcjonariusz policji działający na miejscu zdarzenia nie ma w tym zakresie wystarczającej wiedzy i trzyma się tylko ślepej litery obowiązującego prawa.

Pamiętać należy przy tym, że organy policyjne lub prokuratura pomimo spełniania tych warunków ma nadal prawo zatrzymać kolekcję w celu przebadania jej w specjalistycznym laboratorium kryminalistycznym. W przypadku, gdy badania z badań nic nie wyjdzie na niekorzyść kolekcjonera organa te mają obowiązek zwrotu zatrzymanych eksponatów. Zatem aby później uniknąć niepotrzebnych zgrzytów na linii kolekcjoner-przedstawiciele władzy, należy sporządzić w miarę dokładny spis zatrzymywanych rzeczy i żądać pokwitowania, a później na jego podstawie zwrotu zatrzymanych przedmiotów.

Przy odstrzelonych łuskach należy zwrócić szczególną uwagę na źródło ich pochodzenia, gdyż w przypadku stwierdzenia ich pochodzenia z broni, która została użyta do popełnienia przestępstwa automatycznie jej posiadacz zostaje powiązany z tym czynem. W tym wypadku posiadacz takich łusek musi być świadom tego, że będzie zmuszony się mocno tłumaczyć z tego faktu, który wiąże się niejednokrotnie z postrzeleniem lub nawet zabójstwem, efektem tego może być nawet zaareztowanie takiej osoby!!!. Nie polecam, zatem trzymanie łusek, które pochodzą z wątpliwego źródła lub też istnieje duże ryzyko, że mogły mieć jakiś związek z przestępstwem.

Podsumowując zagadnienie legalnego kolekcjonowania amunicji strzeleckiej należy wspomnieć, że możemy posiadać niektóre jej rodzaje całkowicie legalnie bez potrzeby jej dezaktywacji, do takiej amunicji należy:

- amunicja do broni, na którą nie jest wymagane pozwolenie,
- amunicja do aparatów ubojowych,
- amunicja do aparatów wstrzeliwujących kołki,

Na koniec można dodać, że obrót amunicją strzelecką (sprzedaż, wymiana, itp.), która nie jest amunicją w rozumieniu ustawy o broni i amunicji jest całkowicie legalnym procederem i nie może być zabroniona. Co więcej można taką amunicję przysyłać nawet pocztą (ograniczenie dotyczy jedynie amunicji zawierającej materiał miotający) na terenie Polski lub też za granicę bez żadnych problemów.

Amunicja do rusznicy przeciwpancernej Lahti L-39

Do artykułu pana Marcina H. Ochmana w numerze sierpniowym NTW (8/2003) o rusznicy ppanc. Lahti wkradło się parę nieścisłości dotyczących amunicji przeznaczonej do tej broni. Chciałbym zatem uzupełnić zaistniałe braki, nie negując oczywiście dobrze napisanego artykułu.

Jeden z wariantów rozważał zbudowanie broni przeciwpancernej w kalibrze 13,2 mm (AT-MG L-35/36), można by było przypuszczać że chodzi o amunicje typu 13,2x99 Hotchkiss. Wiele przesłanek wskazuje jednak na to że była to amunicja opracowana przez samych fińskich konstruktorów. Jedną z nich jest prędkość początkowa pocisku, która miała wynosić ok. 1000 [m/s], wszystka ówczesna amunicja o zbliżonym kalibrze nie osiągała większej prędkości początkowej jak ok. 800 [m/s]. Była to zatem zmodyfikowana konstrukcja 13,2 mm naboju Hotchkissa (np. nowy rodzaj materiału miotającego) lub też konstrukcja opracowana całkiem od nowa.

Tab1. Parametry taktyczno-balistyczne amunicji fińskiej kalibru 13,2 mm

Prędkość początkowa [m/s]	1000
Masa naboju AP [g]	160
Masa pocisku AP [g]	50
Zasięg max. [km]	5,4

AP (armor piercing) - przeciwpancerny

Przebijalność pancerza (pod kątem 60°):

	300 [m]	500 [m]	1000 [m]
Instrukcja obsługi broni	22 [mm]	18 [mm]	12 [mm]
według przeprowadzonych testów w 1939 r.	15 [mm]	12 [mm]	7 [mm]

według Erkki Käkälä - „Marskin panssarintuhoajat”

Przy wyborze amunicji w kalibrze 20 mm do nowej broni rozważano kilka możliwości, między innymi amunicję Madsena (20x120) i Boforsa (20x?). Jednak ostatecznie w dniu 5 maja 1939 podjęto decyzję że rusznica przeciwpancerna będzie dostosowana do amunicji typu 20x113 Lahti. Była to amunicja opracowana wcześniej przez A.J. Lahtiego i używana do działka L-34 stosowanego w marynarce wojennej. To właśnie w tym kalibrze wykonano dwa prototypy rusznicy ppanc. L-39 i to one uczestniczyły w testach broni i zostały użyte w podczas Wojny Zimowej.



Rys.1 Nabój kalibru 20x113 Lahti

Skąd, zatem egzemplarze produkcji seryjnej dostosowane są już do amunicji kalibru 20x138B (Solothurn Long)? Wynika to z tego, że Finowie otrzymując pomoc od Niemiec, weszli w posiadanie broni w tym

kalibrze, mowa tu o działkach przeciwlotniczych Flak 30 i 38. Aby uniknąć sytuacji zaopatrywania armii fińskiej w dwa różne typy amunicji podjęto dnia 2 października 1939 decyzję, że wszystkie rodzaje lekkiej broni przeciwlotniczej i przeciwpancernej będą przystosowane do amunicji kalibru 20x138B. Decyzja ta była jedną z bezpośrednich przyczyn opóźnienia w produkcji rusznic przeciwpancernych, gdyż wymagało to przekonstruowania pewnych elementów broni.

Finowie do swej rusznicy przeciwpancernej opracowali specjalnie nową amunicję, która wymiarami zewnętrznymi była identyczna z amunicją 20x138B (Solothurn Long) oraz opracowali nowe typy pocisków. Amunicję tę można było używać zamiennie z amunicją pochodzącą z zagranicznych dostaw.

Istotne zmiany występowały również w układzie miotającym, w którym ładunek pobudzający składający się normalnie z prochu czarnego w ilości 0,50 [g] (amunicja niemiecka i włoska) zastąpiono prochem bezdymnym PaPP (obecne oznaczenie N310) w ilości 0,30 [g]. Wynikało to z zasady działania rusznicy, której automatyka uruchamiana była za pomocą odprowadzania gazów prochowych przez boczny otwór w lufie, w odróżnieniu od innych wzorów rusznic ppanc. w tym kalibrze działających na zasadzie krótkiego odrzutu lufy lub wyrzutu zamka. Powstające osady ze spalania czarnego prochu mogłyby zanieczyszczać przewód lufy powodując tym samym zacięcia broni. Masa zasadniczego ładunku miotającego składającego z prochu bezdymnego wynosiła około 37÷43 g (w zależności od typu pocisku). Oba te ładunki te umieszczano dodatkowo w bawełnianym woreczku, w którym oddzielone od siebie były przyszcyciem, ułatwiając tym samym elaborację amunicji i zapobiegając ich wymieszaniu.

W nowej amunicji stosowano zasadniczo trzy rodzaje pocisków: przeciwpancerny, odłamkowy i zapalający. Podobnie jak w innych pociskach kalibru 20 mm elementem prowadzącym pocisk w przewodzie lufy był pierścień wiodący wykonany początkowo z mosiądzu później zaś z braku surowców z miękkiej stali.

Pocisk przeciwpancerny (20 psav K/39–VKT p) wykonany był ze specjalnej utwardzanej stali o masie 148 g. W celu szybkiej identyfikacji amunicji skorupa pocisku była pomalowana w całości na niebieski kolor. Masa całkowita naboju z pociskiem przeciwpancernym wynosiła 337 g.

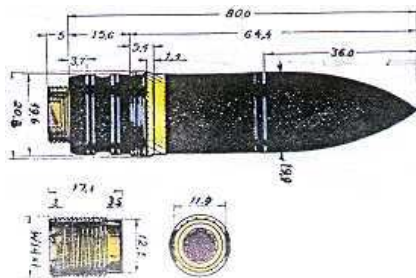


Rys.2 Nabój kalibru 20x138B Lahti z pociskiem przeciwpancernym (ze smugaczem?)

W początkowym okresie wojny pocisk z łatwością radził sobie z nienowoczesnymi już radzieckimi czołgami i samochodami pancernymi przebijając z dużą skutecznością ich cienki pancerz. Po wprowadzeniu na uzbrojenie nowocześniejszych czołgów T-34 i KW pocisk nie był w stanie już przebić ich pancerza czołowego, ale radzono sobie z nimi strzelając w gąsienice lub wieże, które początkowo były nitowane. Efekty przynosiło również bezpośrednie trafienie w spawane elementy kadłuba lub też pod spód obrotowej wieży i w okolice zamontowanego działa powodując ich zablokowanie.

Nabój z pociskiem ppanc., jeśli była taka możliwość ładowano na przemian w magazynkach z amunicją zapalającą ze smugaczem (pociski produkcji zagranicznej) w celu zwalczania samolotów szturmowych Il-2. Pocisk ze smugaczem wskazywał jedynie prawidłowość celowania i pomagał wprowadzić ewentualne poprawki, gdyż tylko pociski ppanc. mogły uszkodzić i zniszczyć te jak je nazwano „latające czołgi”.

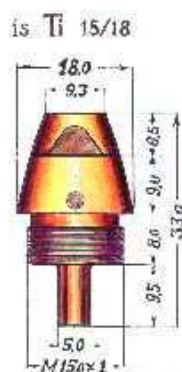
Później wprowadzono do uzbrojenia pociski przeciwpancerne ze smugaczem (APT) produkcji włoskiej przeznaczone oryginalnie do działka Breda Model 35 również kalibru 20 mm (20 psav – Vj K/35 Br P) . Zapewniały one dobre właściwości zapalające dzięki smugaczowi dającemu widoczną smugę na odległość 2500 m i wystarczające właściwości penetracyjne. Pocisk tego typu ważył 147 g przy długości 80,0 mm, znakowany był malowaniem na czarno całego pocisku z żółtym paskiem oznaczającym smugacz.



Rys3. Pocisk przeciwpancerno-smugowy kalibru 20mm typu Breda M35 (P.T.Kekkonen)

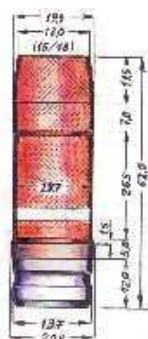
Pocisk odłamkowy (20 tkrv-Vj2 15/18-Ti) oprócz typowego przeznaczenia wykorzystywany był również przeciwko sile żywej, pełniąc rolę antysnajperską. Radzieccy snajperzy ze swoimi Mosinami kalibru 7,62 mm mogli zwalczać skutecznie cele na odległość tylko do 800 m, natomiast rusznica mogła prowadzić celny ogień na odległość aż 1800 m, będąc jednocześnie poza zasięgiem ognia snajperskiego nieprzyjaciela.

Pocisk odłamkowy (HE) wyposażony był w zapalnik głowicowy typu Tikka Ti 15/18, jako ładunek wybuchowy używany był trotyl. Masa pocisku odłamkowego wynosiła 117 g.



Rys4. zapalnik uderzeniowy typu Tikka Ti 15/18 (P.T.Kekkonen)

Pocisk zapalający (20 fsykrv-Vj2 15/18-Ti) wypełniony był ładunkiem białego fosforu w ilości 4,8 [g] i posiadał bardzo czuły zapalnik uderzeniowy. Stosowanie tej amunicji podczas deszczowych dni było niewskazane, ponieważ zapalnik mógł przedwcześnie zadziałać pod wpływem uderzających kropli deszczu! Skorupa pocisku po trawieniu w przeszkodę (np. gałąź) rozrywała się na trzy rozgałęzienia. Fosfor rozbryzgiwał się tworząc w ten sposób trzy ogniska zapalne, które były trudne do kontroli i opanowania. Pociskami zapalającymi można było prowadzić ostrzał obiektów leśnych podpalając je na odległość ponad 6000 m, utrudniając prowadzenie działań przez oddziały radzieckie zmuszone jednocześnie do walki z przeciwnikiem i rozprzestrzeniającym się ogniem na swoich tyłach. Amunicję zapalającą znakowano poprzez zamalowanie na czerwono całego pocisku.



Rys. pocisk zapalający kalibru 20mm Lahti (P.T.Kekkonen)

Piotr J. Bochyński

Pakowanie polskiej amunicji strzeleckiej

1. Okres międzywojenny

1.1 Amunicja pistoletowa i rewolwerowa

6,35x15SR Browning

Amunicja tego typu produkowana przez zakłady „Pocisk” pakowana była w pudełka kartonowe po 25 sztuk.

7,65x17SR Browning

Amunicja tego typu produkowana przez zakłady „Pocisk” pakowana była w pudełka kartonowe po 25 sztuk.

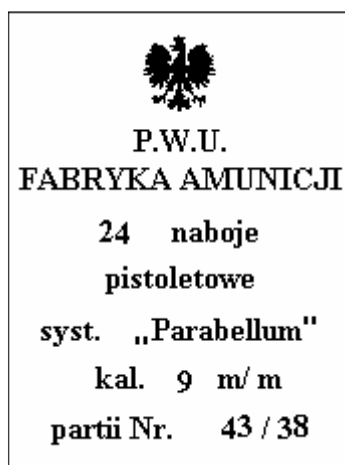
7,62x38R Nagant

Naboje rewolwerowe produkcji polskiej przeznaczone na rynek cywilny pakowano w pudełka kartonowe po 7 sztuk (pojemność bębena rewolweru Naganta). Amunicję przeznaczoną dla wojska i Policji Państwowej pakowano w kartonowe pudełko (wymiary 50x50x40 [mm]) po 25 sztuk naboji oddzielonych od siebie kartonową kratką rozdzielającą. Na wierzchu naklejano drukowaną etykietę w kolorze biało-czerwonym na której umieszczona była liczba naboji, kaliber, system broni oraz numer partii produkcyjnej wraz z rokiem produkcji.



9x19 Parabellum

Amunicja przeznaczona do użytku w pistoletach Vis wz.35 pakowana była w pudełka kartonowe po 24 sztuki, naboje oddzielone był od siebie kartonową kratką rozdzielającą. Wynikało to z tego że do kompletu Vis-a dołączane były trzy magazynki o pojemności 8 naboji każdy. Pudełko miało wymiary 63x42x31 [mm]



Amunicja przeznaczona na rynek cywilny i dla Policji Państwowej (stosowana w pistoletach maszynowych „Suomi”) pakowana była z kolei w pudełka kartonowe luzem po 20 naboji ułożonych na przemian. Pudełko miało wymiary 49x41x31 [mm]. Na wierzchu pudełka naklejano białą etykietę w postaci opaski, na której

znajdowały się informacje dotyczące nazwy producenta, ilości naboji, kalibru, systemu oraz numer partii produkcyjnej i rok wykonania. 10 takich pudełek było zawijanych w paczkę z mocnego papieru pakowego i 9 takich paczek wkładano do drewnianej skrzyni.

1.2 Amunicja karabinowa i wielkokalibrowa

8x50R Mannlicher

Amunicja pakowana według wzoru austriackiego w pudełko kartonowe na 10 szt. naboji w dwóch ładownikach. Pudełka znakowane były na wieczku stemplem (ok. 35x25 mm) z napisem:

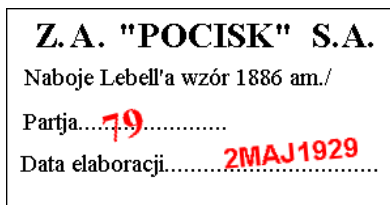
...10 Szt 8 m/m M93

... OSTR. NABOJI

Amunicja ćwiczebna izbowa pakowana była w pakiet 10 szt. owinięty papierem i przewiązany sznurkiem, pocisku pakowane były z karonowe pudełka po 500 szt., natomiast spłonki po 100 szt. w pudełkach z blachy cynkowej.

8x50R Lebel

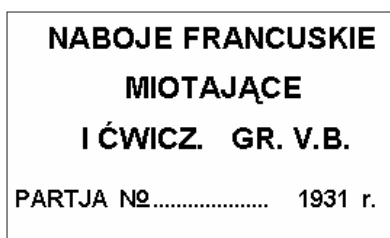
Amunicję wytwórni polskich pakowano w pudełka kartonowe po 8 sztuk (pojemność magazynka rurowego kb Lebel) lub w pakiety po 10 sztuk owinięte papierem pakowym i przewiązane mocnym sznurkiem.



Amunicja z przeznaczeniem do kb Berthier wz.1907/15 zawierała pakiet 6 naboji w dwóch ładownikach owiniętych w papier i przewiązanych sznurkiem.

Amunicja z przeznaczeniem do kb Berthier wz.1907/15 M16 zawierała pakiet 10 naboji w dwóch ładownikach owiniętych w papier i przewiązanych sznurkiem.

Naboje miotające z kolei pakowane były w pakiety po 5 sztuk owijane w papierem pakowym i wiązane mocnym sznurkiem. Często się zdarza że w pakietach polskich naboji miotających znajdują się łuski z biciami francuskimi, co wynika z faktu ponownego użycia wystrzelonej łuski do produkcji.

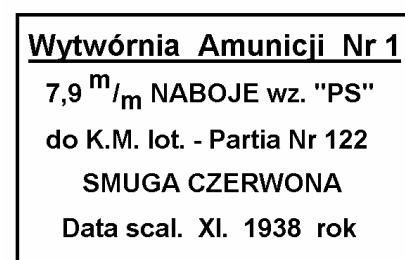
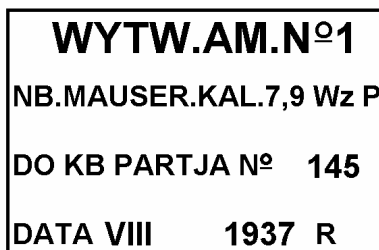
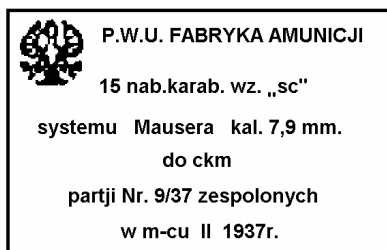
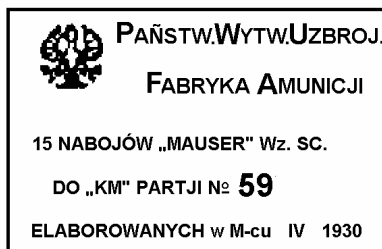
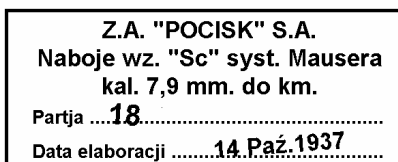
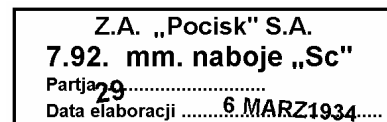
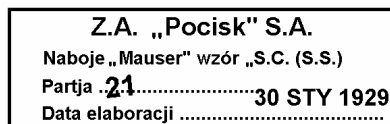
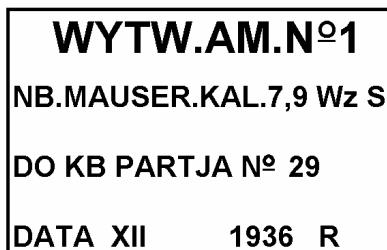
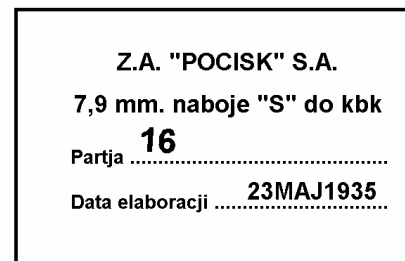
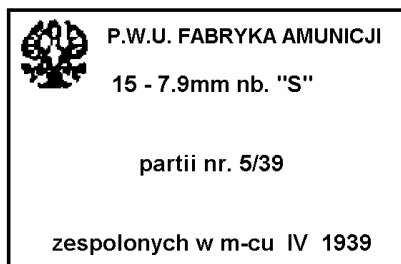
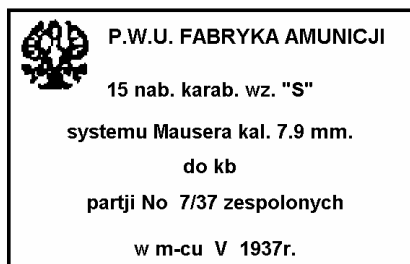


Amunicja ćwiczebna izbowa pakowana była w pakiet 10 szt. owinięty papierem i przewiązany sznurkiem, pocisku pakowane były z karonowe pudełka po 500 szt., natomiast spłonki po 100 szt. w pudełkach z blachy cynkowej.

7,92x57 Mauser

Polską amunicję kalibru 7,92mm pakowano na wzór niemiecki w pudełka kartonowe koloru brązowego lub kremowego, zawierające 15 naboji luzem lub w trzech łódkach po 5 sztuk. Pudełko miało wymiary 85x60x30 [mm].

Pudełka posiadały drukowane lub odbijane stemplem napisy w kolorze odpowiadającym typowi amunicji (kolor zgodny z kolorem obwódki spłonki), zawierały informacje o wytwórcy, rodzaju i przeznaczeniu amunicji, ponadto podawano numer partii wraz rokiem produkcji oraz datę kompletacji (scalania), miesiąc, rok, niekiedy nawet dzień.



Pudełka kartonowe pakowane były w hermetycznie zamykane puszkowe, które z kolei pakowano w drewniane skrzynie. Na skrzyni znajdowała się nalepka z charakterystyka amunicji oraz namalowane kółko takiego samego koloru, jakim był pomalowany obwód spłonki. Łącznie w jednej skrzyni znajdowało się 1260 naboju karabinowych.

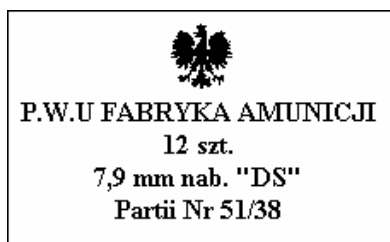
Amunicja izbowa

Amunicję izbową wytwarzano w dwóch kalibrach 7,92mm i 8x50R Lebel przez zakłady „Pocisk”. Amunicję tego typu pakowano w paczki z papieru pakowego po 10 sztuk, pociski ołowiane pakowane były w pudełka

kartonowe po 500 sztuk, spłonki zaś po 100 sztuk w pudełka z blachy cynkowej. Następnie oddzielnie pakowano części amunicji do skrzyń drewnianych.

7,92x107 DS

Naboje pakowano w kartonowe pudełka po 12 sztuk, a te z kolei po 12 sztuk w hermetyczne cynkowe puszkę wkładane do drewnianych skrzyń. Na pudełkach kartonowych umieszczano napis zawierający nazwę producenta, liczbę naboji, kaliber i typ pocisku oraz numer partii i rok produkcji.



13,2x99 Hotchkiss

brak informacji z powodu niedostępności bibliografii i innych materiałów źródłowych.

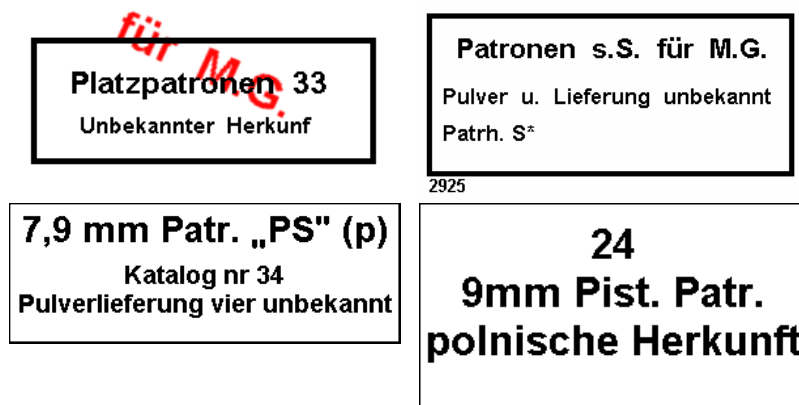
20x140B wz.38

brak informacji z powodu niedostępności bibliografii i innych materiałów źródłowych.

2. Pakowanie amunicji - okres okupacji 1939-45

2.1 Amunicja pochodzenia polskiego (zdobyczna)

Po przejściu przez III Rzeszę polskiego przemysłu zbrojeniowego przejęto również część posiadanych zasobów. Stąd też można spotkać pudełka amunicji reetykietowane. Etykieta w tym przypadku była przyklejana na jednym z brzegów opakowania i zawierała uwagę o partii nieznannej (*Lieferung unbekannt*) lub też o polskim pochodzeniu amunicji (*poln. Herkunft*).



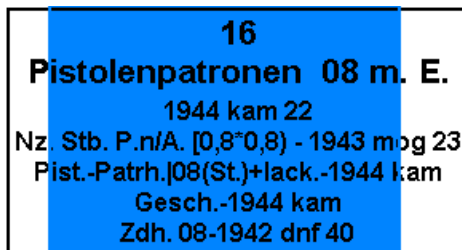
W późniejszym okresie stosowano etykiety standardowe zawierające informacje o polskim pochodzeniu niektórych elementów naboji, takich jak łuski, pociski lub spłonki. Informacje tę podawano za pomocą umieszczanej w zawiasach litery (p), skrót ten oznaczał *polnisch*.

2.2 Amunicja pistoletowa

Amunicja wojskowa kalibru 9mm pakowana była w pudełka kartonowe zszywane, klejone lub łączone blaszanymi narożnikami, jednocześnie o pojemności 16 naboji (dwa magazynki po 8 naboji). Amunicja wytwarzana w łuskach mosiężnych oznaczana była naklejką w kolorze niebieskim. Wraz z wprowadzeniem do

produkcji amunicji w łuskach stalowych zmieniono układ kolorystyczny naklejki na białą lub jasnoniebieską z niebieskim pasem (wzorowaną na etykietach amunicji karabinowej).

Pierwsza linijka opisu na naklejce zawierała liczbę, rodzaj i typ pocisku. Druga numer serii, rok scalenia i producenta naboju. Trzecia dotyczyła ładunku miotającego – gatunek, producent, numer serii i rok produkcji. Czwarta opisywała łuskę jej typ materiał z którego została wykonana, producenta, numer serii i rok produkcji (producent łusek wcale nie musiał być producentem naboju i odwrotnie. Piąta linijka dotyczyła pocisków, ewentualnie ich części. Ostatnia wskazywała typ, producenta, numer serii i datę produkcji splotek



Zapis powyższy możemy przeczytać zatem jako:

16 naboju pistoletowych wz.08 ze stalowym rdzeniem scalonych w 1944 r. przez kam w 22 serii produkcyjnej. Elaborowanych prochem nitrocelulozowym pręcikowym nowego typu o wymiarach ziarna 0,8x0,8 mm, wytworzonego w 1943 r. przez mog w 23 serii produkcyjnej. Wyprodukowanych w łuskach stalowych, wzmacnianych, lakierowanych z roku 1944 produkcji kam. Z pociskami z roku 1944 wyprodukowanymi przez kam. Naboje zaopatrzone są w splotki Wz.08 produkcji dnf z 40 serii z 1940 r.

52 takie 16-nabojowe paczki (*Patronenschachtel*) pakowane były w pudło kartonowe (*Patronenpackhülse*) oznaczone naklejką będącą powiększoną wersją naklejki z paczki, opiewającą na 832 naboje. Pięć takich transporterów mieściło się z kolei w drewnianej skrzyni (*Patronenkasten*) mieszczącej 4160 naboju. Prócz naklejki typu opisanego powyżej na skrzyniach umieszczano także etykiety zawierające zalecenia eksploatacyjne np. „**Nur für Maschinenpistolen**” (tłum.: Tylko do pistoletów maszynowych) na skrzyniach naboju 08mE lub 08SE, czy też „**Nur für P 08**” (tłum.: Tylko do [pistoletu] P 08) na skrzynkach z amunicją w łuskach mosiężnych.

2.3 Amunicja karabinowa

Naklejki na pudełkach amunicji karabinowej były podobne w znaczeniu do amunicji pistoletowej i zawierały te same informacje. Ponadto na pudełkach amunicji karabinowej nanoszono dodatkowe informacje dotyczące sposobu pakowania, przeznaczenia i pochodzenia amunicji i tak:

„**i.L.**” lub „**In Ladenstreifen**” - oznaczało amunicję pakowaną w łódki nabojowe

„**ohne Ladestreifen**” - oznaczało amunicję pakowaną luzem

„**Für Gewehr**” - oznaczało amunicję przeznaczoną wyłącznie do karabinów ręcznych

„**Für MG**” - oznaczało amunicję przeznaczoną wyłącznie do karabinów maszynowych.

„**Unbekannt**” lub „**Lieferung Unbekannt**” – oznaczało amunicję zmiksowaną lub nieznanego pochodzenia

Amunicja karabinowa typu 7,92x57 pakowana była w pudełka kartonowe po 15 sztuk. Dwadzieścia takich 15-nabojowych paczek pakowano w kartonowe pudło. Pięć takich pudeł mieściło się w drewnianej skrzyni, która zawierała ogółem 1020 sztuk amunicji.